



Zmiany w oświacie na terenie gminy

PROPONUJEMY • - 3 gimnazjów POWOŁANIE • - 17 klas

W Pawłowicach, w Pawłowicach-Osiedlu i w Pielgrzymowicach Kuratorium Oświaty w Katowicach wezwało władze gminy do przedłożenia propozycji utworzenia gimnazjów w związku z przewidywaną od 1 września reformą oświaty.

Ostateczną decyzję w tej kwestii podejmie Rada Gminy. Ponieważ jednak termin wyznaczony przez województwo był naglący - przedstawiono następujące rozwiązanie.

Przewiduje się powołanie trzech gimnazjów dla młodzieży całej gminy. Obejmą one nauczaniem wszystkich uczniów po ukończeniu przez nich sześciu klas szkoły podstawowej.

Uczęszczanie do gimnazjum będzie trwać trzy lata, a tym samym obowiązek szkolny wydłuży się z ośmiu do dziewięciu lat.

Projekt obejmuje utworzenie następujących gimnazjów:

1 - przy Szkole Podstawowej nr 1 w Pawłowicach - 2 oddziałów (klas).

2 - przy Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU - 12 oddziałów (klas).

3 - przy Szkole Podstawowej w Pielgrzymowicach - 3 oddziałów (klas).

Razem utworzono by 17 oddziałów (klas), skupiających średnio 25 uczniów każdy, czyli razem około 425 uczniów w pierwszym roku wprowadzania zmian. Oczywiście - w następnych latach, gdy ci z pierwszych klas gimnazjalnych przejdą do drugich a następnie do trzecich - liczba oddziałów będzie odpowiednio wzrastać.

Po zapoznaniu się z opiniami rodziców oraz rad pedagogicznych założono, że KLASY GIMNAZJALNE dla młodzieży z Krzyżowic i Warszowic będą prowadzone w Warszowicach, co pozwoli uniknąć odległego dowożenia (do Pawłowic). Natomiast będą one jednocześnie niejako zamiejscowymi oddziałami gimnazjum przy Szkole Podstawowej nr 1 w Pawłowicach.

Proponując takie rozwiązania władze gminy kierowały się następującymi względami:

- pierwszym - aby powołać nowe placówki w tych miejscowościach, w których istniejące budynki szkolne zapewniają należyte warunki pobierania nauki.

Tworzenie jednej klasy gimnazjalnej w szkole o małej liczbie uczniów miałyby się z celem i powodowałyby dodatkowe koszty - m.in. przez angażowanie nauczycieli o niepełnej liczbie godzin.

- drugim - aby nauczanie gimnazjalne odbywało się w odpowiednich pomieszczeniach.

- trzecim - aby skutkiem zmian nie było pozabawienie pracy większej grupy nauczycieli, którzy posiadają tylko kwalifikacje wymagane w szkołach podstawowych.

Oczywiście jeśli opisane rozwiązanie zosta-

nie zatwierdzone - władze gminy będą musiały zorganizować sprawny dowóz gimnazjalistów z pozostałych miejscowości.

Na razie zarysowuje się też niedostatek nauczycieli języków obcych oraz matematyki.

Propozycje, które skierowano do Kuratorium, były rozważane przez komisje Rady Gminy, Zarząd Gminy oraz konsultowane z dyrektorami szkół w gminie.

Do władz wyższych należy zapewnić odpowiednich pieniędzy, podręczników, programów i pedagogów. Wtedy reforma może sprawić, że każdy rocznik (poczynając od kończącego we wrześniu szóstą klasę podstawówki) otrzyma obowiązkowe dziesięcioletnie wykształcenie.

PRZYPOMINAM

Uprzejmie przypominam, że 15 marca upływa termin wnoszenia I rat

- **PODATKU ROLNEGO**

- **PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI.**

Warto o tym pamiętać, aby nie płacić odsetek za zwłokę.

Będzie Dom Kultury dla Osiedla ZACZĘTO OD DACHU

Przystąpiono do całościowego remontu dachu obiektu, który będzie Domem Kultury dla Pawłowic-OSIEDLA.

Jest to budynek „starej zbrojowni” na terenie po byłej jednostce wojskowej.

Roboty postępują szpalko, zwłaszcza po stopnieniu śniegów i odejściu mrozów.

Dach ma być gotowy w maju - a potem ciąg dalszy.



Budynek jest bardzo duży więc i roboty sporo

FOTO GRAAR

Z sesji Rady Gminy ... A GMINA IDZIE DALEJ

Piąta w kadencji sesja Rady Gminy (19 lutego) miała na celu rozpatrzenie projektów szeregu uchwał porządkujących funkcjonowanie gminnych struktur.

Obrazy prowadził przewodniczący Rady p. Franciszek Dziendziel. Na sesję przybyli też radni Rady Powiatu Pszczyna pp. Helena Pisarek, Joanna Słowińska, Jan Tokarczyk i Grzegorz Witosza - członek Zarządu Powiatu.

Podczas ustalania porządku obrad radny p. Aleksander Szymura wniósł o pilną zmianę. Powołał się mianowicie na opublikowane w gazecie pismo p.t. "Stracił budżet", podpisane przez wiceprezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach. W piśmie tym zarzucono POPRZEDNIEMU Zarządowi Gminy, że dopuścił się do powstania strat przez zlecenie przetargu na grunty w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej Zarządowi tejże Strefy. Radny wręcz warunkował odbycie sesji natychmiastowym wyjaśnieniem sprawy przez obecne władze gminy.

TAKIE ZASTRZEŻENIA NIE WPEŁYŃ

Zarówno przewodniczący Rady jak i wójt odnosząc się do wniosku, stwierdzili że:

- żadne pismo RIO w tej kwestii nie wpłynęło do gminy;
- publikacja opinii w gazecie nie jest urzędową drogą wyrażania zastrzeżeń przez instytucję kontrolującą samorząd terytorialny, a gazeta nie stanowi dokumentu;
- na temat incydentu zabierze głos wójt w swojej informacji dla Rady Gminy.

Omawiając korespondencję, która nadeszła w przerwie międzysesyjnej, przewodniczący Rady p. Fr. Dziendziel raz jeszcze podkreślił, że wyrażone w czasopiśmie uwagi nie były przedstawiane ani jemu, ani wójtowi.

Spełniając żądanie p. A. Szymury przeprowadzono głosowanie, w którym większość radnych odrzuciła jego wniosek o zmianę porządku obrad.

W dłuższej wypowiedzi wójt scharakteryzował prace Zarządu Gminy w okresie międzysesyjnym, które były poświęcone głównie: a) przeprowadzeniu wyborów sołeckich i nadaniu sołectwom nowych statutów, b) przygotowaniu projektu budżetu na rok 1999, c) analizie warunków reformy szkolnej w gminie i sformułowaniu wniosku o powołanie trzech gimnazjów, d) robotom porządkowo-drogowym, związanych z porą zimową, e) opracowaniu koncepcji nowej struktury Urzędu Gminy dla jej uproszczenia oraz usprawnienia funkcjonowania. Wójt przedstawił też wyniki przetargów na dalsze etapy kanalizacji, na modernizację Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach oraz stan robót przy obiekcie przeznaczonym na Dom Kultury dla Pawłowic-Osiedla. Scharakteryzował także przebieg robót remontowych w budynku Szkoły Podstawowej w Warszowicach.

PODSTAWY PRZETARGÓW NA GRUNT W STREFIE

Odnosząc się szeroko do przetargów na grunty na "Polu Warszowickim" p. Damian Galusek zapoznał radnych z: a) pismem wyjaśniającym, interwencyjno-interpretacyjnym Zarządu Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach oraz z obszerną opinią prawną o możliwości zlecenia przez gminy przetargów na zbycie nieruchomości i pobierania prowizji przez Zarząd Katowickiej Specjalnej Strefy, co obowiązywało w całej Strefie. Opracowała ją kancelaria radcy prawnego Marka Owczarskiego w Katowicach oraz dr Andrzej Matan z Wydziału Prawa Administracyjnego i Samorządu Terytorialnego Uniwersytetu Śląskiego. Z obu dokumentów wynika, że istniały wszelkie podstawy prawne do zlecenia Zarządowi Strefy urządzenia przetargu na działki na "Polu Warszowickim". Podsta-

wy te zostały ustanowione ustawą Sejmu o specjalnych strefach ekonomicznych, zarządzeniami Ministra Przemysłu i Handlu, Ministra Gospodarki oraz regulaminem Zarządu KSSE, zatwierdzonym przez tegoż ministra.

Na tej podstawie poprzednia Rada Gminy upoważniła Zarząd Gminy do zbycia działek oraz zlecenia zorganizowania na nie przetargu Zarządowi Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

SPRZEDANO PRAWNIE

Przetargi zapewniły pozyskanie na teren "Pola Warszowickiego" odpowiednich inwestorów i podjęcie przez nich tamże budowy zakładów pracy. W tym miejscu proszę czytelnika o zapoznanie się z danymi, które przytaczam w artykule na stronach 3 i 4 niniejszego numeru - nie chcę bowiem rozsądzać nimi sprawozdania z sesji, nie chcę ich również dwukrotnie drukować. Wójt podkreślił jeszcze, że takie samo postępowanie stosowano w całej Katowickiej Strefie Specjalnej (m.in. w Gliwicach, Tychach, Sosnowcu i Żorach). O piśmie RIO dowiedział się z prasy.

Przewodniczący Rady stwierdził, że wystąpienie pokontrolne RIO jest dostępne dla wszystkich radnych i mogą się z nim zapoznać. Zostało także przekazane przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej Rady Gminy - i jeśli ona uzna za słuszne, to zajmie się jego szczegółami.

Radna p. Barbara Serówka zapytywała czy w związku z nieprawdziwością informacji prasowej Rada lub Zarząd interweniowały w tej materii. Radni bowiem wiedzą o przebiegu sprawy, natomiast społeczność gminy jest powiadomiona jednostronnie i tendencyjnie. Również radna p. I. Kamińska wyraziła krytyczną opinię n.t. publikowania w gazecie przez urzędnika państwowego uwag kontroli - przecież w tym zakresie dyskusyjnych. Przy okazji przypomniała o niedawnym i wiele krzywdzącym pomówieniu dyrektora SP 2 w Pawłowicach-Osiedlu, skierowanym do Kuratorium Oświaty i do prokuratury, a które okazało się całkowicie bezpodstawne.

RADA: "NALEŻY WYJAŚNIĆ"

Rada przyjęła jednogłośnie postanowienie zobowiązujące jej przewodniczącego do wystąpienia w tej kwestii do prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej. Do dnia druku "Racji" zalecenie wypełniono.

W dalszym ciągu informacje o pracach stałych komisji Rady Gminy złożyli - w imieniu Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego jej wiceprzewodniczący p. A. Szymura, w imieniu Komisji Działalności Społecznej jej przewodnicząca p. I. Kamińska.

Przy sposobności wywiązała się dyskusja nad sensem dalszego utrzymywania podziału na Pawłowice i Pawłowice-Osiedle. Ogólnie uznaje się go za sztuczny.

Sprawozdanie złożyła również Komisja Rewizyjna Rady, a w jej imieniu przewodniczący p. Eligiusz Nowak. Komisja ta zwróciła uwagę na konieczność remontu remizy strażackiej w Warszowicach. Tamtejsza OSP będzie w przyszłym roku obchodzić 70-lecie, dlatego rozważenie tematu jest tym bardziej uzasadnione.

WIELE UCHWAŁ

Przystąpiono do omawiania projektów poszczególnych uchwał. W imieniu komisji Rady opiniowali je pp. I. Kamińska i A. Szymura.

W rezultacie Rada uchwaliła:

- jednolity regulamin organizacyjny Urzędu Gminy,
- utworzenie jednostki budżetowej p.n. Gminny Zespół Komunalny (od kwietnia), wyposażony w odpowiedni majątek. Zespół połączy siły i obowiązki brygady remontowej, Referatu Drogowego i Referatu Służb Technicznych. Potrzebę zmian przedstawił wójt p. D. Galusek, projekt wiceprzewodniczący Rady p. Jan Galuszka. Radny p. A. Szymura twierdził, że w statucie nie wymieniono wodociągów. Wójt odpowiedział, iż uchwała mówi o narzędziach a nie o majątku zakładu. Przyjęto ją jednogłośnie.

ciąg dalszy na stronie 6

Gdy "strata" staje się ZYSKIEM TAKIE SĄ FAKTY

Bronisław Kowalski

Mącieliom dano okazję, władze gminy oczerniono (dla cisłości: władze poprzedniej kadencji). Bo co innego intencje, co innego sposoby i jeszcze coś innego skutki.

Tylko tak mogę określić ogłoszenie w gazecie, pisma firmowanego przez wiceprezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach. A na dodatek zaopatrzonego w osadzający tytuł "STRACIŁ BUDŻET".

Zrozumiałe, że taki zarzut budzi alarm.

A więc co i kto oraz gdzie i po co?

Chodzi o sposób pozyskania kapitalistów chętnych budować zakłady produkcyjne na "Polu Warszawickim", czyli w naszej części Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (KSSE).

W piśmie są, pokrótce biorąc, dwa twierdzenia: pierwsze, że Zarząd Gminy nie miał prawa zlecać Zarządowi Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej przeprowadzenia przetargu na warszowickie grunty; drugie, że przez to gmina straciła 1 milion 622 tysięcy 101 złotych 7 groszy z tytułu prowizji, wypłacono jej za tenże przetarg.

Zarzuty poważne, jeśli pamiętać skąd wyszły. W takim razie przyjrzyjmy się im po kolei.

PO PIERWSZE, PO DRUGIE, PO TRZECIE...

Po pierwsze: w roku 1996 Rada Ministrów ustanowiła na terenie kraju kilka specjalnych stref ekonomicznych, w tym największą Katowicką Specjalną Strefę Ekonomiczną (KSSE) o obszarze 826,99 hektara. Gminie Pawłowice przypadły 24 hektary. Strefą objęto ówczesne grunty Skarbu Państwa (a nie gmin!) Dodam: grunty zaniedbane, z którymi dotychczas nie wiedziano co począć. Rząd postanowił dać wyjątkowo korzystne warunki tym, którzy zechcą tworzyć nowe miejsca pracy w regionach, gdzie ogranicza się albo likwiduje stare przemysły (jak górnictwo, hutnictwo i inne). Dodam też: mowa o takich miejscach zatrudnienia, które są na danym terenie najbardziej pożądane (między innymi dla kobiet i dla młodzieży kończącej szkoły) oraz nieuczciwie ekologicznie. Każdy mieszkaniec gminy mógł wielokrotnie oglądać w telewizji jak szybko w okolicy Gliwic (gdzie jest też część tej Strefy), powstaje fabryka samochodów "Opel".

Zrozumiałe więc, że władze pawłowickiej gminy dostrzegły również wyjątkową szansę. Troska o przyszłość kazała im zabiegać o włączenie do Strefy. "Pole Warszawickie", dotychczas własność Skarbu Państwa, przedstawiało smutny widok, po tym jak wstrzymano tam budowę dużej kopalni, która okazała się niepotrzebna. Rada Gminy oraz Zarząd Gminy miały więc, woleć i poczucie gospodarności, które nakazywały im wykorzystywać orwarty możliwość. Gdybyśmy się o ten teren nie starali - nadal hulabyby po nim wiatry. Wprawdzie nie byłoby widoków na miejsca pracy ale też nie byłoby... zarzutów, które przedstawiłem na wstępie.

NIE CZEKALISMY NA TRZĘSIENIE ZIEMI

Co prawda u nas zapowiadało się skromniej niż w Gliwicach, bo Podstrefa Jastrzębsko-PAWŁOWICKO-Żorska KSSE leży nieco mniej korzystnie i jest rozbita na dwa kawałki. A jednak udział w Strefie nie jest wygraną w totolotku. Jest daną gminie okazją, którą trzeba szybko i w pełni wykorzystać. Bo w Polsce nie brak wolnych terenów - raczej mamy ich w nadmiarze. Natomiast ciągle mało jest przedsiębiorców chcących stawiać nowe i nowoczesne fabryki. Dlatego Rada Ministrów zapewniła im dla zachęty oraz tylko w strefach duże i długotrwałe ulgi podatkowe, a także inne korzyści. Na początku nie widzieliśmy tłumów chętnych. Liczyliśmy jednak, że zainteresowanie wzbudzi kilka zalet "Pola Warszawickiego", a wśród nich: a) bliskość trasy E-93, jednej z głównych w kraju, b) bliskość ludzkich siedlisk z rękami czekającymi na pracę - i na ogół rękami wykwalifikowanymi,

mi, c) bliskość linii kolejowej Katowice-Jastrzębie-Wodzisław i dalej.

SPECJALNA STREFA - SPECJALNE PRAWA

Strefy wyposażono w odpowiednie przepisy, poczynając od ustawy z 20 października 1994, przez zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z 14 sierpnia 1996, po zarządzenie Ministra Gospodarki z 6 maja 1997. To ostatnie ustalało plan rozwoju Strefy i zezwalało by Zarząd Strefy jako organ zarządzający, prowadził przetargi na grunty.

Takie same uprawnienia zawiera regulamin Zarządu Strefy, zatwierdzony przez Ministra Gospodarki.

Nie sztuką było utworzyć Strefę lecz pozyskać chętnych do budowania na jej obszarze. Czyli szło o przyspieszenie rozwojowe. A Zarząd KSSE powołano po to, aby udostępnić prawo własności nieruchomości oraz wieczystego użytkowania gruntów. I właśnie na tej podstawie oraz w tym celu postanowiono dać temuż Zarządowi prawo przeprowadzania przetargów na tereny, a gminom prawo zlecania tych przetargów.

Kierowano się przy tym następującymi dążeniami: a) żeby całością zajął się wyspecjalizowany Zarząd KSSE, b) żeby sprawę ruszyć kompleksowo, c) żeby powiązać zdobywanie działek z zezwaniem na działalność w obrębie Strefy, bo tylko jej Zarząd ma prawo wyrażać zgodę na budowanie i korzystanie ze związanych z tym przywilejów (między innymi zwolnień podatkowych).

UCHWALONO W ZGODZIE Z PRZEPISAMI

Naturalne więc było, że władze gminy poprzedniej kadencji skwapliwie skorzystały z takiej sposobności. Co więcej - zasłużyłyby na ostre potępienie, gdyby tego zaniedbały.

W tej myśli 22 marca 1996 roku Rada Gminy podjęła uchwałę, podpisaną przez jej przewodniczącego p. Eugeniusza Pajaka, o przystąpieniu do Strefy. Jednocześnie p. Januszowi Jaworskiemu, ówczesnemu zastępcy przewodniczącego Rady, udzielono pełnomocnictwa do reprezentowania gminy w pracach nad jej tworzeniem. A 28 lutego 1997 Rada przyjęła, zaś p. Eugeniusz Pajak podpisał uchwałę, która zobowiązywała Zarząd Gminy do zlecenia Katowickiej Strefie Ekonomicznej - przytaczam dosłownie - "zbycia w drodze przetargu ofertowego następujących - tu wyliczone - działek" oraz postanowiła "upoważnić Katowicką Specjalną Strefę Ekonomiczną S.A. w Katowicach do przeprowadzenia przetargu".

Podkreślam, że takie samo postępowanie przyjęto w przypadkach innych miast - gmin i gmin należących do Strefy, to znaczy Gliwic, Tychów, Sosnowca, Dąbrowy Górniczej, Żor itd.

SPADŁO JAK Z NIEBA

Po drugie: bardzo się cieszyliśmy, gdy sprawa ruszyła z kopyta. Znaleźli się chętni na nasze działki (powtarzam: darowane gminie przez Skarb Państwa, choć zachował w nich część udziałów). Pozyskano dla nas 6 firm, które przedłożyły oferty korzystne pod każdym względem.

Początkiem jesieni zeszłego roku na "Polu Warszawickim" położono kamień węgielny. Dzisiaj zmieniło się tam nie do poznania. Co się dzieje pokazałem w reportażu "Będzie praca!", w numerze 2/113/ z 19-31 stycznia bieżącego roku. Od tego czasu budowy znacznie się posunęły, o czym postaram się wkrótce napisać. W każdym razie stoją już i nadal powstają imponujące, nowoczesne hale "Nowych Śląskich Kabli" z Czechowic-Dziedzic oraz "Lakmy" z Cieszyna. A na przedwiośniu na plac wejdą "Koncentraty Wodzisław" i inne przedsiębiorstwa. Część z nich stworzy szansę zbytu płodów naszych rolników. Gmina też podjęła wobec nabywców określone zobowiązania i lada tydzień przystąpi do usprawniania dojazdu na ten obszar.

W rezultacie przetargów KSSE do budżetu gminy spadło jak z nieba blisko 6 milionów złotych (60 miliardów starych złotych), o których się nam na początku nie śniło. A właśnie dzięki temu zdołaliśmy wykonać szereg inwestycji *ciąg dalszy na następnej stronie*

ciąg dalszy z poprzedniej strony

TAKIE SĄ FAKTY

- zwłaszcza oświatowych i drogowych, o których w innych warunkach pozostałoby tylko marzyć. Bo nikt nam nie gwarantował tych pieniędzy. Mogliśmy je uzyskać tylko tą drogą, a mogliśmy też czekać jak pewne miasto i pewna gmina, które nadal siedzą na pustych gruntach.

A ZATEM POLICZYMY!

Przede wszystkim jednak zbliżyliśmy się do głównego celu. Kto dziś obejrzy budowę na "Polu Warszawickim" - nie uwierzy własnym oczom. A to dopiero początek, ale to też zapowiedź modernizacji gminy, miejsc pracy (w ciągu trzech lat możemy ich uzyskać około 2.500!), to zmiana profilu gospodarczego. Bo zarówno górnictwo jak inne, tradycyjne i przestarzałe branże, będą dalej zmniejszać zatrudnienie. Co do tego nie ma złudzeń.

Co więcej - Zarząd KSSE, posiadający fachowy aparat promocyjny oraz szerokie kontakty, mógł pozyskać dla nas o wiele lepsze warunki sprzedaży, niż zdołalibyśmy osiągnąć swoimi, mimo wszystko skromnymi stosunkami. Obliczono, że o ile sprzedaż gruntów przez gminy poza Strefą (i na warunkach jakich chce Regionalna Izba Obrachunkowa!) daje od 6 do 16 złotych za metr kw, o tyle sprzedaż w ramach przetargów urzędowych przez Zarząd Strefy przyniosła średnio do 34 złotych (w jednym przypadku na "Polu Warszawickim" nawet 40 złotych!) za metr kwadratowy.

Korzystnie? Oczywiście! Że legalnie - już wykazałem!

O GRUSZKACH NA WIERZBIE

Po trzeciej: tymczasem Regionalna Izba Obrachunkowa w Katowicach (która kontroluje finanse samorządów terytorialnych) doszła do wręcz przeciwnych wniosków. Przede wszystkim uznała, że gmina Pawłowice (a zatem także inne miasta - gminy i gminy należące do Strefy) nie miała podstaw do zlecenia przetargów Zarządowi Strefy (choćby między innymi po to rząd go powołał!).

I wdano się w ustalanie ile to gruszek mogłoby dojrzeć na tej wierzbie (gdyby na wierzbie rzeczywiście rosły). Kierując się przepisami nie dotyczącymi stref specjalnych - obliczono, że Zarząd Gminy Pawłowice zmarnotrawił ni mniej, ni więcej tylko 1 milion 622 tysiące 101 złotych i 7 groszy. Ową niegospodarność popełniono rzekomo zleceniem działań przetargowych Zarządowi Strefy.

Dziwnie się czasem układają kalkulacje... Niby mogliśmy mieć o tyle więcej, tylko - pytam - gdzie były te pieniądze? Skąd miały spaść? No, bo na pewno nie wtedy, gdybyśmy czekali aż znajdzie się ktoś chętny do płacenia.

Zdumiewająco niefrasobliwie postawiono nam zarzut. Zarzut nie liczący się ani z przepisami, ani z rzeczywistym rachunkiem, ani wreszcie ze sposobem myślenia niektórych ludzi. Postaram się spokojnie wymienić nasze racje.

CZY MOŻNA STRACIĆ COŚ, CZEGO SIĘ NIE MA?

A) Życie uczy, że nie można stracić pieniędzy, których się - po prostu - nie ma. Wyfantazjowany 1.622.101 złotych nigdy nie otarł się o gminną kasę i nikt nie gwarantował, że kiedykolwiek je dostanie. Ekonomika to nie szkolne rachunki. Natomiast trzymanie się ze strachu przepisów o zbywaniu gminnych gruntów w normalnych warunkach sprawiłoby, że siedzielibyśmy na "Polu Warszawickim" ale pustym, jeśli nie liczyć leżących tam rumowisk. O zyskanych 6 milionach (60 miliardach starych złotych) moglibyśmy sobie pomarzyć, jak marzy ścięta głowa.

B) Dlatego wykorzystując uprawnienia zrobiliśmy wszystko, żeby wywołać ruch inwestycyjny. I z radością będziemy przyjmować kolejne tam postępy, bo przeobrażą gospodarkę gminy.

C) Z wytkniętych nam 1.622.101 złotych tylko 486.630 poszło na koszty przetargu, bo centralne decyzje przewidują taką prowizję. Regulamin Zarządu Strefy, zatwierdzony przez

Ministra Gospodarki, określa podstawy prawne jej pobierania. Stwierdza się w nim, że Zarząd Strefy nalicza prowizję za zorganizowanie przetargu oraz na swoje funkcjonowanie. Zasadę tę stosowano do każdego uczestnika - to znaczy Gliwice, Tychów, Żor, Sosnowca - któremu świadczono taką usługę (a właściwie i przysługę!).

A skoro wyliczono nam już tak szczegółowo - będę i ja bardzo szczegółowy. Otóż uchwała Rady Nadzorczej Strefy ustala podział prowizji w ten sposób, że 30% idzie na działalność marketingową, promocyjną i funkcjonowanie biura Strefy, a 70% wraca do Podstrefy. Dlatego określenie „koszty przetargu” jest niedokładne. Suma 1.135.471 zł 7 groszy trafi na wzmocnienie infrastruktury technicznej, gdyż przepisy przewidują przeznaczenie ich na urządzenie dojazdów, doprowadzenie wody, energii, gazu i kanalizacji. Zawsze są tego warte!

Taki jest prawdziwy rachunek.

A zatem czy "stracił budżet", czy też budżet zyskał, a w przyszłości gmina będzie wiele korzystać? Myślę, że każdy czytelnik potrafi osądzić.

W CZYM INTERESIE TEN ROZGŁOS?

D) Sprawie nadano rozgłos i podlano go demagogią. Rozgłos oparty na zlekceważeniu obowiązujących przepisów oraz na zawyżonych wyliczeniach, a w ogóle na "gdybaniu", które jeszcze nigdy niczego nie stworzyło.

Pytanie po co? Żeby kontrolerzy wykazali się gorliwością? Chyba tylko. Jednakże kontrolerzy powinni wykazać się głównie znajomością rzeczy.

Oby ten rozgłos nie zaszkodził sprawie - i tym samym gminie.

Wszystko to skłoniło Radę Gminy do zobowiązania swojego Prezydium i Zarządu Gminy (na sesji 19 lutego b.r.), by podjęły interwencję zarówno w sprawie publikacji, jak i w sprawie swobodnego postępowania z-cy prezesa RIO.

Dla wszelkiej jasności powtórzę:

- Zarządowi Gminy zarzuca się niegospodarność, tymczasem gdyby nie jego starania „Pole Warszawickie” byłoby ciągle bezpańskim rumowiskiem;

- te starania sprawiły, że ziemia ma zapobiegliwych gospodarzy, budujących nowoczesne zakłady produkcyjne;

- to zapobiegliwość spowodowała, że do budżetu gminy przyszło 6 milionów złotych (60 miliardów starych zł), za które można było wiele zrobić;

- wybranie takiego kierunku zapewnia, że po roku 2006 (a to już niedługo!) do gminy zaczną wpływać podatki od prowadzących tam działalność gospodarczą. Znacznie wcześniej dobroczynne skutki odczują poszukujący pracy, bo te prace znajdą.

Wszystkie przytoczone fakty podaję pod ocenę Szanownych Mieszkańców gminy, ich zdrowemu rozsądkowi oraz poczuciu gospodarności.

Tych faktów nie przebieje żadna gadanina.

Bronisław Kowalski

UZUPEŁNIAJĄCE:

1 - opinia prawna n.t. zlecenia przez gminy (czyli nie tylko naszą!) zbycia nieruchomości w Strefie Zarządowi KSSE, sporządzona przez kancelarię radcy prawnego p. Marka Owezarskiego z Katowic oraz dr Andrzeja Matana z Wydziału Prawa Administracyjnego i Samorządu Terytorialnego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w pełni potwierdza słuszność działania Zarządu Strefy oraz władz gminy.

2 - prokuratura w Sosnowcu oddaliła - jako bezpodstawną - sugestię Regionalnej Izby Obrachunkowej by wszcząć postępowanie w podobnej sprawie wobec Zarządu Miasta - Gminy Sosnowiec. Widocznie nie tylko u nas myśłano prawidłowo lecz nasz przykład publicznie napiętnowano.

3 - przyjdzie czas kiedy zostaną ujawnione mechanizmy atakowania władz gminy i mącenia ludziom w głowach oraz tych, którzy z nich korzystają. Mocno w to wierzę.



Poznajemy naszych przedsiębiorców „AUTOLAND” to rozwój

Napisał Jan MORĄŃSKI - współwłaściciel firmy

U początków utworzenia firmy „AUTOLAND” w roku 1990 leżało przekonanie o szybkim rozwoju motoryzacji w Polsce. A skoro tak - to należało również przewidzieć wzrost zapotrzebowania na wszelkie wyroby chemiczne służące właścicielom samochodów. Utworzoną w Wiśle, już w następnym roku przenieśliśmy na świeżo kupiony teren w Pawłowicach. Szybko nawiązaliśmy współpracę z niemieckimi przedsiębiorstwami Berner i Continental oraz z hiszpańską Dynamic. W trzecim roku istnienia uruchomiliśmy oryginalną produkcję. Postawiliśmy na nowe kosmetyki samochodowe oraz płyny eksploatacyjne jak chłodziacze i do spryskiwania szyb. W roku 1994 lista własnych wyrobów obejmowała już 55, powstały więc powody do rozbudowy systemu sprzedaży.

JAK ROŚŁA FIRMA

To są miary naszego tempa rozwojowego. W kolejnych latach i szybko dochodziły do nich nowe:

- w roku 1995 rozpoczęcie wyrobu aerozoli i opakowań z tworzyw,
- w roku 1996 wprowadzenie technologii płynu do chłodziac Glycantin. Wtedy też podpisaliśmy umowę licencyjną z BASF AG, uzyskaliśmy certyfikat na opakowania, rozpoczęliśmy wytwarzać płyny hamulcowe i dodatki do paliw.

A o rok wcześniej zawarliśmy umowę na dostawy i produkcję z tak wielkimi koncernami jak SHELL, DU PONT CONOCO JET, STATOIL, MAKRO CASH & CARRY, AUCHAN.

Była to miara okazywanego nam zaufania, a także wyraz przekonania, iż sprostamy wysokim wymaganiom pod względem jakości.

Także w 1995 roku uzyskaliśmy członkostwo w Business Center Club - organizacji polskich przedsiębiorców.

Rok 1997 przyniósł nam nagrodę „SREBRNEGO GROSZA” w konkursie dla najlepszych 45 polskich przedsiębiorstw roku 1996, który organizowały Akademia Ekonomiczna w Poznaniu i Krakowie oraz Polska Rada Biznesu. Podpisaliśmy również kontrakt z DuPont Conoco Jet na wytwarzanie - pod jego marką - płynów eksploatacyjnych i kosmetyków na polski rynek. Był to dla nas ważny sprawdzian, wyrażał też zaufanie potężnego kontrahenta.

Jednocześnie rozszerzyliśmy portfolio produktów własnej marki Azet i PS 99 dla sieci AUCHAN I REAL. Zakończyliśmy proces certyfikacji i atestacji chemikaliów dla automatycznych myjni samochodowych oraz prace nad drugim etapem systemu zarządzania jakością (zgodnym z ISO 9001).

PARTNERZY WYSTAWIAJĄ NAM OPINIE

Rok 1998 oznaczał kolejny i nowy krok dla poszerzenia skali naszych możliwości. Wyszliśmy poza chemię samochodową, przystąpiliśmy do produkcji chemii gospodarstwa domowego. Zapowiadało to, iż nie zamierzamy ograniczać swych zainteresowań tylko do jednej dziedziny. Jednocześnie zawarliśmy kontrakt z Metro Korporacja Polska na płyny do spryskiwaczy oraz do chłodziac pod marką „Budget” na rynek krajowy.

I wreszcie 30 września tegoż roku zdobyliśmy certyfikat według normy ISO 9001, który wydała firma KEMA z Holandii. Obejmuje on projektowanie, wytwarzanie, sprzedaż kosmetyków samochodowych, płynów eksploatacyjnych oraz chemii gospodarstwa domowego. Uzyskaliśmy też pozycję zakładu pracy chronionej.

Opisując przebytą drogę chcę ukazać dwa zjawiska - pierwsze, że nasz rozwój osiągnął wysoką dynamikę i drugą, że potrafiliśmy nawiązać partnerstwo z najpotężniejszymi na rynkach europejskich. Jest to sukces całej załogi „AUTOLANDU” - fachowej, ambitnej, rzutkiej i przywiązanej do swej firmy.

WYROBY ŚWIADCZA O NAS

Ponieważ o przedsiębiorstwie najlepiej mówi skala jego wyrobów - pozwolę sobie wymienić wszystkie. Zapewne wiele z nich Szanowni Czytelnicy znają i używają, inne znowu mogą ich zainteresować.

A zatem na tej liście widnieją:



- płyny do chłodziac „Dynagel 2000” oraz „Glycantin”, o dwuletnim okresie eksploatacji i mieszalne z wszystkimi innymi;

- płyny do spryskiwaczy „Psik-Psik” w wersji letniej i zimowej;

- szampony samochodowe „Crema”, „Z woskiem” oraz „Bio” o bardzo dużej koncentracji i tym samym wydajności (dwie zakrętki na wiadro wody), ulegające biodegradacji;

- politory nabyluszczające i renowacyjne do karoserii, chroniące powłoki przed działaniem niekorzystnych czynników atmosferycznych. Politura renowacyjna jest przewidziana dla samochodów o lakierach zniszczonych oraz starszych;

- wosk do karoserii „Rainbow Wax” - z dodatkiem olejku jojoba;

- środki do mycia szyb - pianka „Luks” i płyn „Psik-Psik Window”;

- środki do czyszczenia i pielęgnacji tworzyw sztucznych - wewnętrznych „Cockpit Spray QUICK”, zewnętrznych „Plastic Restorer BAMP”;

- płyn do czyszczenia silnika „Motor Cleaner-Spec”;

ciąg dalszy na stronie 8

ciąg dalszy ze strony 2

... A GMINA IDZIE DALEJ

- przekazanie mienia Gminnemu Zespołowi Komunalnemu. I tutaj cele objaśnił wójt, a projekt uchwały przedłożył p. J. Gałuszka. Uchwałę przyjęto stosunkiem 20 do 3 wstrzymujących się.

UPROSZCZENIE STRUKTUR URZĘDU GMINY

Jednolity tekst Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Gminy zmierza m.in. do połączenia Referatu Inwestycji z Referatem Gospodarki Przestrzennej. W tej kwestii głos zabierała radna p. Genowefa Klimosz. Projekt przedstawił p. J. Gałuszka. Przyjęto go jednogłośnie.

- powołano Komisję do Spraw Oceny Kwalifikacji Pracowników Samorządowych mianowanych Urzędu Gminy i jednostek organizacyjnych. W jej skład weszli pp. D. Gałusek, J. Gałuszka, E. Nowak, B. Oracz i K. Szymura.

- uchwalono przekształcenie publicznych przedszkoli z terenu gminy w oświatowe jednostki budżetowe. Jego potrzebę wyjaśniła skarbnik gminy p. Agnieszka Kempny.

- dokonano zmian w statucie Gminnego Zespołu Oświaty, których projekt przedstawił wicewójt p. Marian Bęben.

- przyjęto uchwałę o utworzeniu środków specjalnych w szkołach i przedszkolach. Objęła ją p. A. Kempny. Daje ona dyrekcjom tych placówek większe swobody w pozyskiwaniu dodatkowych funduszy i w dysponowaniu nimi.

DOFINANSOWANIE ZMIAN W OGRZEWANIU

- uchwalono dokonać zmian w regulaminie dofinansowania inwestycji proekologicznych. Projekt omówił wójt. Zmiana wyraża się w następujących postanowieniach:

"1. Dofinansowanie do modernizacji systemów grzewczych i termomodernizacji budynku mogą uzyskać osoby fizyczne i prawne będące właścicielami mieszkań i budynków jednorodzinnych na terenie gminy Pawłowice.

2. W budynkach nowo powstających warunkiem uzyskania dofinansowania jest oddanie budynku do użytkowania w myśl przepisów prawa budowlanego."

- postanowiono nieodpłatnie nabyć w Pielgrzymowicach 9 działek na drogę gminną, a to od pp. Zofii Dziadek, Gertrudy i Henryka Bebek, Ireny Kotas, Anny i Emila Kotasów, Heleny i Gerarda Matuszczyków i Czesława Kotas. Sprawę przedstawił wicewójt p. M. Bęben.

INKASENCI

- powołano inkasentów należności pieniężnych w poszczególnych sołectwach. Zostali nimi pp.

Bogumiła Tekla	w sołectwie Golasowice,
Kazimierz Kielkowski	w sołectwie Jarząbkowice,
Franciszek Stachowicz	w sołectwie Krzyżowice,
Tadeusz Bańczyk	w sołectwie Pawłowice,
Zyta Kapel	w sołectwie Pielgrzymowice,
Stanisław Goszyc	w sołectwie Pniówek,
Franciszek Gruszka	w sołectwie Warszawice,
Elżbieta Pawlak	w osiedlu Pawłowice.

- dokonano zmian w statucie Gminnego Ośrodka Kultury, których potrzebę omówił jego dyrektor p. Marek Luejan. Określono mianowicie, że "organem opiniodawczym i doradczym GOK w zakresie kultury i sztuki oraz kultury fizycznej i sportu jest Komisja Działalności Społecznej Rady Gminy.

- wprowadzono uzupełnienia do statutu Gminnej Biblioteki Publicznej, przedstawione przez dyr. p. M. Luejana.

- przyjęto regulamin działania i plan pracy Komisji Działalności Społecznej omówiony przez wiceprzewodniczącego Rady p. J. Gałuszkę i przez radną p. I. Kamińską.

W ZWIĄZKU Z SYTUACJĄ W ROLNICTWIE...

W kolejnym punkcie wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki p. A. Szymura przedłożył wniosek radnego p. Bolesława Oracza by rozważyć możliwość przesunięcia terminów

płatności podatku rolnego na indywidualne wnioski rolników, a to z uwagi na trudną sytuację w rolnictwie.

Przewodniczący p. Fr. Dziendziel zwrócił uwagę, że upoważniony do decyzji w tych kwestiach jest tylko wójt gminy. Wójt wyraził zrozumienie dla trudności rolników, zaznaczając, że Zarząd Gminy zawsze przychylnie odnosił do ich postulatów. Powstaje pytanie czy przesunięcie I i II raty na jesień i połączenie ich z III ratą jeszcze bardziej nie obciążą zainteresowanych. W jednomyślnym głosowaniu Rada postanowiła zalecić, aby wójt odradzał płatności na III i IV kwartał lecz tylko na indywidualne podania.

Nawiązano do wysokości diet radnych. W tej materii radna p. I. Kamińska przypominała o dyskusji podczas kampanii wyborczej oraz do intencji uchwały p. A. Szymura stwierdził, że zubożenie diet miało dotyczyć wszystkich członków Rady, p. B. Wańczura wniósł o ponowne głosowanie nad sprawą obniżenia (za czym jest). W rezultacie 19 głosami przy 4 wstrzymujących się ustalono, iż dieta wiceprzewodniczących Rady Gminy będzie obliczana według wskaźnika 0,40.

SPORO WOLNYCH WNIOSKÓW

W wolnych głosach i wnioskach przewodniczący Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych radny p. Józef Orszulik złożył rezygnację, uzasadniając ją nieporozumieniem z przewodniczącą Komisji Działalności Społecznej p. I. Kamińską, która wygłosiła oświadczenie na ten temat.

Radny p. B. Wańczura wniósł aby Komisja Rewizyjna Rady Gminy przedstawiła wnioski w związku z pokontrolnym protokołem Regionalnej Izby Obrachunkowej. Radny p. K. Szymura postulował ponowne rozważenie jak zorganizować naukę gimnazjalną dla młodzieży z Warszowic i Krzyżowic. Radna p. B. Serówka wniosowała aby Gminny Zakład Komunalny przejął docelowo sieć wodociągową od Spółki WOD-KAN (wniosek skierowano do komisji). Radna p. I. Kamińska poinformowała o warunkach organizowania gimnazjów. Radny p. Adolf Woźnica wypowiedział się za zasięgnięciem opinii zainteresowanych rodziców z Krzyżowic oraz Warszowic, gdzie chcieliby aby ich dzieci pobierały naukę gimnazjalną. Radny p. Wiktor Preihs pytał czy będzie sprostowanie wiadomości n.t. przetargu na grunty w Strefie Specjalnej oraz wyraził opinię przeciwko sprzedaży alkoholu w klubokawiarni.

PRZECIWKO UPOLITYCZNIANIU

Radny p. Józef Abrameczyk ostro zasygnalizował pozostawienie przez autobus 576 o godz. 7,10 na dwóch przystankach ponad 40 dzieci (było to w dniu sesji Rady). Radna p. I. Kamińska stanowczo przeciwstawiła się przenoszeniu na sesję konfliktów politycznych, gdyż może to tylko szkodzić Radzie Gminy jak i gminie. Podobne zdania wyrazili radni pp. Z. Delijewski i J. Abrameczyk. Na ten temat polemicznie wypowiedział się p. A. Szymura. Wicewójt p. M. Bęben powołał się na interpretację, którą przedstawił radnym na szkoleniu w województwie a z której wynika, że nie ma przeszkód aby łączyć członkostwo w Komisji Rewizyjnej oraz w Komisji Przetargowej. Tym samym bowiem pierwsza ma natychmiastowy wpływ w prace drugiej. W tej materii 16 radnych podzieliło przedstawione stanowisko, a 2 wstrzymało się od głosu.

HODOWCY NIE SKORZYSTALI

Wypowiadali się także sołtysi: Pielgrzymowice - p. Zyta Kapel o przygotowanym przez TV Katowice programie o Pielgrzymowicach "na miarę Marki" oraz Pawłowice p. Tadeusz Bańczyk. Ponaglił on o kolejne spotkanie z drogowcami i to zanim powiat podzieli pieniądze na drogi. Zwrócił też uwagę na fakt, że Agencja Skupu Trzody rozmieściła punkty skupu niekorzystnie dla naszych rolników (zbyt daleko), w rezultacie czego hodowcy są pozbawieni możliwości sprzedaży po ocenach gwarantowanych. Na tym sesję zakończono.

KOW

O naszych sportowców **BYŁ BAL**

Odbył się II BAL SPORTOWCA. Do Gminnego Ośrodka Kultury przybyli przedstawiciele wszystkich organizacji sportowych (w ubiegłym roku nie było reprezentantów Golasowic).

Rok 1998 przyniósł ludowym zespołom sportowym przyznanie osobowości prawnej, która określa ich samodzielność.

Teraz w gminie działa 10 organizacji - w tym dziewięć klubów i Szkolny Związek Sportowy. Kluby częściowo zmieniły nazwy. Są to LKS Golasowice, LKS "Osiedle" Pawłowice, LKS "Piast" Pawłowice, LKS "Strażak" Pielgrzymowice, LKS Krzyżowice, KS Warszowice, GUKS "Gwarek" Pawłowice, GKS "Pniówek 74" Pawłowice i TKKF "Rozwój" Pawłowice.

W minionym roku urządzono 48 gminnych imprez sportowych, rekreacyjnych i turystycznych. Daje to średnią 4 imprezy w miesiącu. Z tej formy spędzania wolnego czasu skorzystało około 9.000 osób, to jest 48% mieszkańców gminy.

Sprawdziły się, rozpoczęte w tymże roku, gminne ligi: piłki koszykowej, piłki siatkowej, halowej piłki nożnej, tenisa stołowego, skata. Są one kontynuowane.

Ponadto zorganizowano wiele imprez jednodniowych - m.in. festyny i wycieczki.

Przedstawiciele gminy uczestniczyli w zawodach międzyszkolnych - w Międzyszkolnej Lidze Szachowej, biegach przełajowych o puchar wójta gminy Suszec i ogólnopolskich - jak Sportowy Turniej Miast i Gmin, zajmując 20 miejsce w kraju, Międzynarodowy Wyścig Kolarski o puchar prezesa GKS "Krupiński-ABPOL". Czyli sporo, a nawet dużo.

W oficjalnej części balu wójt p. Damian Galusek wręczył przedstawicielom klubów pamiątkowe puchary i nagrody w postaci sprzętu sportowego.

Dalej wystąpiły dziewczęta z zespołu tańca nowoczesnego, kierowanego przez p. Zofię Gaża (zespół działa przy GOK).

Ogólnie interesowały pokazy Jastrzębskiego Klubu Taekwan-do "KEYKO", uprawiającego koreańską sztukę obrony. Pokaz prowadził p. mgr Adam Pawłowski - prezes klubu.

"Taekwan-do" jest nową dyscypliną, a od stycznia klub zainicjował działalność również w Pawłowicach (zajęcia odbywają się w liceum).

Uczestnikom balu przygrywał zespół "PRIMA" z Warszowic.

Bożena Wróbel



Na razie nad dziećmi czuwa „pszczołka Maja” **Skrzyżowanie w Warszowicach** – temat ciągle palący

W Warszowicach, na tym bardzo niebezpiecznym przejściu przez trasę E-93 (z ulicy Boryńskiej na Pszczyńską lub odwrotnie) urzęduje... „pszczołka Maja”.

Ze względu na ubiór, tak nazywam strażniczkę tego miejsca, przeprowadzającą dzieci, idące do szkoły i ze szkoły.

Któregoś dnia przystanęłam i porozmawialiśmy sobie.

Ze przejście jest bardzo niebezpieczne, to stwierdziłem kilkakrotnie osobiście. Przecież tędy przejeżdża w ciągu doby około 18 tysięcy samochodów, w tym na pewno większość podczas dnia. I mimo pasów bardzo wielu panów kierowców różnie według tego „ile fabryka dała”.

Skalę zagrożenia powiększa fakt, że od strony Pawłowic skrzyżowanie zauważa się dość późno, bo jest za górką. Dlatego zaangażowanie strażniczki przejścia było jak najbardziej słuszne.

Pytam jak sobie radzi z dziećmi.

- Dzieci są zdyscyplinowane i szybko się do mnie przyzwyczaiły. O wiele gorzej z kierowcami. Chociaż – dodaje – teraz, gdy pogoda trudniejsza do jazdy, stają się jakby grzeczniejsi...

- Panna Asia czyli Joasia ma czego pilnować, bo trasa liczy cztery pasma więc najpierw trzeba przeprowadzić przez jedną a potem przez drugą połowę. Nierzadko musi wykazać wiele odwagi, bo nigdy nie wiadomo czy kierowca posłucha wezwania „STOP” z jej tablicy. A jakby się trafił jakiś nieprzytomny pijus?!

Asia (bo się przedstawił) uważa, że powinna się tam pojawić sygnalizacja świetlna. Zgadza się z nią lecz wiem też ilu starań władz gminy wymagało uzyskanie zgody na taką instalację na tejże trasie i skrzyżowaniu z drogą Pszczyńska-Jastrzębie w Pawłowicach.

Temat wielokrotnie podnoszono na sesjach Rady Gminy i posiedzeniach Zarządu Gminy. I po prawdzie normalna sygnalizacja byłaby rozwiązaniem całkowitym oraz trwałym. Bo są też propozycje mieszkańców aby zbudować nad trasą przejście dla pieszych. Mogłoby iść od wzniesienia przy kościele ewangelickim (gdymy wspólnota ewangelicka wyraziła zgodę) na „tamta stronę”. Czyli „na oko” trzeba by postawić tylko jeden filar (po drugiej stronie).

Byłoby to wszakże rozwiązanie tylko prowizoryczne. A przecież warszowiczanie od dawna sygnalizują, że wiosną, latem i jesienią, podczas weekendowego ruchu niezwykle trudno przejechać samochodem lub traktorem na drugą stronę i zawsze łączy się to z groźbą wypadku.

Tak czy inaczej jest temat – i to coraz bardziej palący. Bo przecież samochodów nie będzie ubywać tylko przybywać.

A przy okazji dowiedziałem się, że Asia, która jest ładną i miłą panią, liczy sobie „więcej niż dwadzieścia a mniej niż dwadzieścia pięć lat”, jest po „medyku” ale, że nie mogła otrzymać zajęcia w swoim zawodzie, podjęła się tego, które wykonuje. Zresztą niejako „sąsiaduje” ono z jej specjalnością.

Warszowiczanie też chyba zauważyli, że bardzo przydatna jest ta „pszczołka Maja” i że w dużym stopniu zdjęła im z głowy troskę o bezpieczeństwo dzieci w drodze do szkoły i ze szkoły.

SLAWKO

ciąg dalszy ze strony 5

„AUTOLAND” to rozwój

- odrzwiazacz „Mos 2”, pianka do tapicerki „TAP”;
- płyn do mycia felg „ATACK” i czernidło do opon „BLACK”. To ostatnie zawiera składniki chroniące gumę przed starzeniem i pękaniem oraz jest odporne na działanie wody,
- dodatek do oleju napędowego „Diesel Plus” – usprawniający przepływ oleju napędowego w niekorzystnych warunkach,
- motorstarter „Start”, ułatwiający rozruch silników w niskich temperaturach lub wysokiej wilgotności powietrza,
- odmrażacze „MORS”;
- płyny hamulcowe „DOT-3” i „DOT-4” do zastosowania w tarczowych i bębnowych układach hamulcowych oraz w hydraulicznych sprzęgłach wozów osobowych, dostawczych, ciężarowych, autobusowych, motocykli, przyczep, wózków akumulatorowych,
- paliwo do grilla – spalające się całkowicie, bezwonne i nie zmieniające smaku przyrządzanych potraw,
- produkty dla myjni automatycznych: piankę aktywną, szampon nabłyszczający, wosk nabłyszczający, środek przyspieszający suszenie.

Wszystkie wymienione wyroby posiadają atest Państwowego Zakładu Higieny oraz odpowiednie świadectwa Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji w Warszawie.

TWORZYMY NOWE RECEPTURY

Nasze produkty są rozprowadzane na terenie całego kraju. W obrębie działania firmy (Śląsk i Kraków) mamy własną sieć akwizycyjną, w większych miastach dystrybutorów regionalnych, którzy dostarczają wyroby do hurtowni i sklepów motoryzacyjnych. Ponadto nasze wyroby można spotkać w sieciach hipermarketów Real, Makro, Auchan, Praktiko a także w stacjach paliw. I co bodaj najważniejsze – wszystko co proponujemy klientom – jest oparte na sprawdzonych, własnych recepturach.

Za swój nakaz uważamy ochronę środowiska, tego w którym produkujemy i tego, w którym nasze wyroby są stosowane. Dlatego używamy surowców ulegających biodegradacji i wytwarzamy bezodpadowo, nie skażając gleby, wody oraz powietrza.

W zakresie technologii nie poprzestajemy na osiągniętym. Przeciwnie – pracujemy nad nowymi wyrobami. Na przykład płynami do płukania tkanin, mydłem w płynie, kosmetykami samochodowymi (woskiem w aerozolu, cockpiem, preparatem antyroszeniowym, niewidzialną wycieraczką, uszczelniaczem do chłodnic).

I zapewne w stosunkowo niedługim czasie zaproponujemy je klientom.


Tak przedstawiony „Autoland” jest przedsiębiorstwem rozwojowym. Jego obecne możliwości wytwórcze najlepiej zmierzyć skalą sprzedaży. Otóż w roku 1998 wyniosła ona 8.500.000 dolarów amerykańskich.


Dziś „Autoland” zatrudnia 110 pracowników, w tym wielu z Pawłowic i sąsiednich miejscowości. Wpływa również na ekonomiczny rozwój gminy, który staje się coraz bardziej interesujący.


ŻELIWNE KOTŁY WĘGLOWE, OLEJOWE, GAZOWE

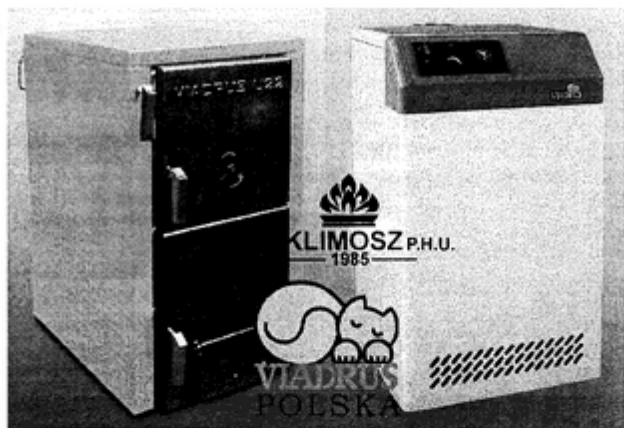
Hurtownie instalacyjne
z techniką sanitarną,
grzewczą i gazową:

* posiadają atest ekologiczny

 Strumień-Zabłocie „Instalator”
ul. Bielska 15, tel. (033) 857 12 29

 Pawłowice „Instalator”
ul. Zjednoczenia 50, tel. 090 333 061

 Żory „Instalator”
ul. Rybnicka 83, tel. 0601 40 64 24





**ARTYKUŁY
MOTORYZACYJNE**

- naprawy powypadkowe
- naprawy bieżące
- mechanika ogólna

Janusz Klimosz

43-252 Jarząbkowice
ul. Rolnicza 19

tel. (032) 472-33-52
tel. kom. 0604-488-439
NIP 633-159-58-81

**INDYWIDUALNA
PRAKTYKA LEKARSKA**

LEK. MED.

BOGDAN WZIĘTEK
chirurg ortopeda - traumatolog

przyjmuje:
środy 16.00-17.00
PAWŁOWICE
ul. Świerczewskiego 17

rejestracja:
47-22-759
wizyty domowe:
0601886996



Zaproszenie na drogi



czenia i Świerczewskiego w Pawłowicach (też nowina!) jadący „Skodą-Favorit” mieszkaniec Cieszyńska (kierował się ku Żorom) uderzył w tył poprzedzającego go „Fiata 126 p”, który ustępował pierwszeństwa na skrzyżowaniu.

Znów pod znakiem tego, co dzieje się na naszych drogach. Jednak najpierw nieco z innej dziedziny... O tyle innej, że włamań, o tyle tej samej, bo do samochodów.

ZAPOTRZEBOWANIE NA ODTWARZACZE

Nocą z 4 na 5 lutego włamano się do wozu „Seat - Ibiza”, parkującego przy ul. Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu. Mianowicie wybito szybę od strony pasażera i skradziono radiomagnetofon „Sony” oraz sześć kaset. Wysokość szkody = 1.250 zł. Poszkodowany jest mieszkaniec Pawłowic. Prowadzi się śledztwo.

TYM SAMYM TROPEM

Też te nocy włamano się, również po wybitciu szyby, do samochodu marki „CC”. Także w Osiedlu, także na Górniczej. Skradziono radiomagnetofon „Pionier” i 12 płyt ogólnej wartości 1.750 zł.

TRZY KOSTKI... ODWANIACZA

10 lutego pracownik Centrum Handlowego „AS” w Pawłowicach-Osiedlu przyłapał na kradzieży 40-letniego mieszkańca... Pawłowic-Osiedla (z ul. Górniczej). Czyli sąsiad „maszkić” u sąsiada, bo „AS” też przy tej ulicy.

Pan usiłował wynieść - z pominięciem kasy - komplet poscielowy i... trzy kostki do w-c ogólnej wartości 60 zł 80 gr.

Oczywiście przedmioty wróciły na półki, a na sprawcę poszedł wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego przy Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu. (Bo policja już podlega powiatowi Piszczyna, a sądzą nas ciągle w Jastrzębiu).

Jak to mało trzeba, żeby skusić. A swoją drogą te trzy kostki do w-c, to brzmi wręcz wzruszająco. Cóż, chciał mieć człowiek świeże powietrze również w tym pomieszczeniu.

Gdy tak piszę myślę sobie, że w Osiedlu już niektórzy są wręcz samowystarczalni. Kradną u siebie, okradają sąsiadów, czyli - jak brzmiało przed wojną zawołanie pewnej partii, co zwalczała kupowanie u Żydów: „SWÓJ DO SWEGO PO SWOJE!”

No a teraz już na drogi i ulice.

PROMILE! PROMILE!

Nocą z 9 na 10 lutego policjanci naszego Komisariatu na ul. Wojska Polskiego w Pawłowicach-Osiedlu zatrzymali do kontroli kierowcę „Peugeota”. 39-letni pan z za kierownicy (mieszkaniec Pawłowic) okazał się mieć - w pierwszym podejściu - 2,41 promila, a w drugim podejściu 2,52 promila alkoholu we krwi. Sporządzono wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego.

JAK JASTRZĘBIANIN Z JASTRZĘBIANINEM PRZY...

Jedenastego, około 14,20, na skrzyżowaniu ulic Orlej i Pszczyńskiej (czyli jesteśmy w granicach Pniówka!) jadący „Audi” mieszkaniec Jastrzębia nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w poprzedzający go „CC”, prowadzony też przez kierowcę z Jastrzębia.

Na tym nie koniec.

Z kolei jadący „Fiatem 126 p” inny... mieszkaniec Jastrzębia dobił do owego „Audi”, który po kolizji stał na poboczu.

Obu panów, to znaczy tych z za kierownic „Audi” i „malucha” ukarano mandatami.

A czy u nas przyjmie się powiedzenie: „dobry jak szofer z Jastrzębia!” - ?

„FIAT 125 p” z ROWERZYSTKĄ

Również 11, około godz. 13.00, jadący „Fiatem 125 p” mieszkaniec Pawłowic nie zachował należytej ostrożności na śliskiej jezdni i uderzył prawidłowo jadącą rowerem mieszkankę Golasowic. Poszkodowaną umieszczono w szpitalu. Sprawę prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Piszczynie.

TEŻ NOWINA!

12 lutego, około godz. 8.10, na skrzyżowaniu ulic Zjedno-

Czyli nie kijem go - to pałką. Bo na tym skrzyżowaniu wielu z góry nie ma szans. Zwłaszcza, gdy znajdzie się taki kierowca, co to zawsze musi być pierwszy i zawsze musi się spieszyć.

BYŁO CZERWONE

Tego samego dnia, o 11.55, na skrzyżowaniu trasy 93 z ul. Pszczyńską, jadąca samochodem „Nissan-Bluebird” mieszkanka Niemiec nie dostosowała szybkości do warunków (padał śnieg, była gołoledź) i wpadła w poślizg. A jak już się ślizgała, to się ślizgała, aż zatrzymała się na „Oplu Omedze”, którego kierowca przystanął bo było czerwone. Sprawczyni otrzymała mandat na pamiątkę.

ZROBIŁ MU GARĄŻ

I jeszcze 12 o 10.00, na skrzyżowaniu trasy E-93 z drogą 938 w Pawłowicach, jadący samochodem „Polonez-Truck” mieszkaniec Cieszyńska (kierował się w stronę Katowic), zbliżając się do skrzyżowania nie zwolnił i (wskutek śliskości podłoża) uderzył w „VW Bus”, który ustępował pierwszeństwa pojazdowi na trasie E-93. Sprawcę ukarano.

Tutaj jednak uwaga: w tył dostają ci, którzy przestrzegają przepisów! Przynajmniej właśnie tak było w wyżej opisywanych przypadkach.

I ZNÓW TO SAMO

I dalej dwunastego, w Pawłowicach, na skrzyżowaniu trasy E-93 z ul. Pszczyńską, jadący „Renaultem-Clío” mieszkaniec Knuruwa nie uwzględnił oblodzenia oraz śliskości nawierzchni, wskutek czego wpadł w poślizg i najechał na stojące na czerwonym świetle „Fordy Sierę”. Połeciał mandat.

A ja - nie znając jeszcze tej wiadomości - właśnie przed nią skomentowałem, jak to niebezpiecznie jest na światłach, zwłaszcza dla tych, co przestrzegają przepisów ruchu.

KĄDZY WIĘ SWOJE

16 lutego, o godz. 6.10, w Komisariacie Policji w Pawłowicach zgłosili się uczestnicy kolizji drogowej na ul. Pszczyńskiej. Z relacji jednego z nich, mianowicie kierowcy „Poloneza”, mieszkająca Pawłowic wynikało, że jadąc Pszczyńską w stronę Jastrzębia, w odległości około 40 metrów przed drogą leśną włączył kierunkowskaz, sygnalizując zamiar skręcenia w nią. I podczas manewru poczuł uderzenie jadącego za nim „Renaulta”. Jednakże obaj kierowcy sprzecznie naświetlali przyczyny i okoliczności kolizji. Dlatego w Komisariacie podjęto salomonową decyzję: sprawę skierowano do Kolegium Karno-Administracyjnego w Jastrzębiu.

KOLEJNE CIĘCIE PO KABLU

17 lutego pracownik Zakładu Energetycznego w Wodzisławiu zgłosił, że między 11 i 17 tego miesiąca skradziono około 800 metrów przewodu aluminiowego z linii wzdłuż ul. Słonecznej w Pielgrzymowicach. Szkodę oszacowano na 940 złotych. Wszczęto śledztwo.

KOMENTARZ:

1 - jak się już napisało - pewne punkty w naszej gminie będą coraz częściej miejscami kolizji samochodowych. Wina to nie gminy, nastrojów i złego ducha lecz - z jednej strony - natężającego się ruchu, a - z drugiej strony - beztroski kierowców. Tego nie unikniemy, bo szoferzy są tacy jacy są, a gmina nie ucieknie od swoich tras. Zastanawiam się nawet czy właściciele warsztatów samochodowych (zwłaszcza blacharskich) nie powinni ufundować jakiegoś pomnika wdzięczności „Nie-uważnemu kierowcy” lub może „Wielkiej stłuczki”, ale to już ich sprawa.

2 - natomiast na pewno teraz i w przyszłości działania zapobiegawcze trzeba kierować właśnie na te punkty, o czym pozwolę sobie zaznaczyć. Jesteśmy doświadczani dopustem rozwoju komunikacji, położenia geograficznego, pośpiechu - i trudno - darmo.

ciąg dalszy na stronie 10

ciąg dalszy ze poprzedniej strony

3 - z kolei o kwalifikacjach kierowców, choćby na podstawie dzisiejszych raportów, dałoby się wiele powiedzieć. Zwłaszcza kto i jak ich szkoli oraz jaką mają wyobraźnię techniczną. Ci źle szkoleni, ci bez wyobraźni - muszą dopłacać mandatami i w warsztatach naprawczych.

UZUPEŁNIENIE:

W poprzednich „Raportach” była wzmianka „Pan zawiadowca też na cyku...”

Otóż zwrócił się do mnie p. Hieronim Lazarek z PKP, który do 30 czerwca ubiegłego roku był zawiadowcą Sekcji Przewozów Towarowych na stacji Pawłowice Śląskie, o podanie do wiadomości, że on nie miał nic wspólnego z tą sprawą.

Co niniejszym czynię. I rozumiem sytuację p. Lazarka, jak go to znajomi pół-żartem i pół-złośliwie pytali „jak to tam było?...” W jego przypadku NIE BYŁO - bo i jego nie było.

Sprawa odnotowana przez policję dotyczy kogoś z innego, odrębnego przedsiębiorstwa, zajmującego się transportem węgla.



PRZYBYWA POCIECH



Zgłoszono następujące narodziny:

Jan Bodio, s. Łukasza i Barbary, ur. 14.01. zam. Warszowice,

Jakub Bodio, s. Łukasza i Barbary, ur. 14.01. zam.

Warszowice,

Dawid Kreps, s. Zenona i Violetty, ur. 29.01. zam. Pawłowice,

Szymon Popielnicki, s. Krzysztofa i Iwony, ur. 13.01. zam.

Pawłowice,

Grzegorz Penter, s. Krystiana i Ewy, ur. 01.02. zam.

Krzyżowice,

Dominika Goraus, c. Leszka i Lucyny, ur. 30.01. zam.

Warszowice,

Weronika Figura, c. Bogdana i Barbary, ur. 03.02. zam.

Pawłowice.

DOŻEGNALIŚMY...

Zmarli:

Józef Głuszewski z Pawłowic, 93 lata,

Leszek Petlakowski z Pawłowic, 44 lata,

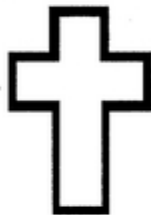
Łucja Hanslik z Krzyżowic, 86 lat,

Gertruda Dyrna z Warszowic, 84 lata,

Paweł Burek z Golasowic, 84 lata,

Jan Plewnia z Pawłowic, 68 lat.

RIP



Zapraszamy
do nowo otwartej kawiarni
„AVANTI”
w Pawłowicach
ul. Zjednoczenia 67 (GOK)
Organizujemy również
przyjęcia okolicznościowe




Naczelnik Urzędu Skarbowego do
mieszkańców gminy

W sprawie podatku dochodowego za rok 1998

Upzejmie zawiadamiam P.T. Mieszkańców – podatników z gminy Pawłowice, że:

- od 1 stycznia właściwym do rozliczeń podatku dochodowego od osób fizycznych za 1998 rok dla mieszkańców gminy Pawłowice jest Urząd Skarbowy w Pszczynie,

- począwszy od 23 lutego, aż do zakończenia akcji rozliczeniowej (30 kwietnia), w każdy wtorek oddelegowani z Urzędu Skarbowego w Pszczynie pracownicy, w udostępnionym przez Pana Wójta pomieszczeniu Urzędu Gminy, będą wydawać druki zeznań, załączniki do nich,

- oddelegowani pracownicy mają obowiązek udzielania w podanych terminach niezbędnych informacji i wyjaśnień, - w trakcie dyżuru pracownicy nie mogą świadczyć doradztwa podatkowego, odbierać i potwierdzać odbioru zeznań; nie mogą w żadnym wypadku inkasować wynikających z zeznań wpłat,

- swoje osobiste zeznania podatnicy winni przysyłać do Urzędu Skarbowego w Pszczynie listem poleconym i w następujący sposób:

* każde zeznanie powinno być w odrębnej kopercie (koperta z datownikiem poczty stanowi również dowód potwierdzenia nadania zeznania w terminie,

* w miejscu znaczka pocztowego podatnik wpisuje odpowiedni numer PIT-u (od PIT-30 do PIT-35),

* Poczta Polska ma obowiązek przyjmować tak oznaczone przesyłki bez pobierania opłat i wydawać nadawcom potwierdzenie przyjęcia do wysyłki listu poleconego,

* warunkiem nadania listu poleconego jest oznaczenie na kopercie nadawcy (imię, nazwisko i dokładny adres).

Ponadto informuję, że w zeznaniu podatkowym musi być czytelnie wpisany osobisty numer identyfikacji podatkowej tzw. NIP.

Podatnicy, którzy dotychczas nie posiadają osobistego NIP-u, winni złożyć zeznanie podatkowe łącznie ze zgłoszeniem identyfikacyjnym NIP-3.

W przypadku zmiany adresu zamieszkania lub zmiany nazwiska – należy złożyć NIP-3, wypisany w części dotyczącej aktualizacji zgłoszenia identyfikacyjnego oraz NIP-6.

Wynikającą z rozliczenia rocznego kwotę do zapłaty należy wpłacić (do 30 kwietnia 1999r. – termin ostateczny) w urzędach pocztowych, na konto Urzędu Skarbowego w Pszczynie w:

NBP O/O Katowice nr 10101212-306030-222-3

Jako tytuł wpłaty należy podać: „Rozliczenie podatku dochodowego za 1998 rok”. Tak oznaczony przekaz pocztowy stanowi podstawę do nie pobierania opłaty pocztowej.

W przypadku wystąpienia jakiegokolwiek wątpliwości podatnicy mogą kontaktować się bezpośrednio z Urzędem Skarbowym w Pszczynie na numery telefonów:

210-40-49, 210-32-60, 210-38-43.

przy czym numery wewnętrzne są następujące:

INFORMACJA – 117, 217, 150,

SEKRETARIAT URZĘDU – 104,

KIEROWNIK DZIAŁU PODATKU DOCHODOWEGO 130.

Apeluję do wszystkich mieszkańców – podatników gminy Pawłowice, aby z rozliczeniem podatku dochodowego od osób fizycznych za 1998 rok nie czekali do końca terminu. Uniknie się w ten sposób wyczekiwania w długich kolejkach.

Bogusław Szarzyński

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Pszczynie

W Szkole Podstawowej w Warszowicach Remont postępuje, nauka też

Pierwszego marca zajrzałem do remontowanej (a jednocześnie "pełną parą" uczącej!) Szkoły Podstawowej w Warszowicach.

Interesowało mnie jak postępuje roboty firmy p. Jana Piotrowskiego.

Otóż w głównym budynku dołączono prace przy klatce schodowej (do I piętra), której schody wyłożono antypoślizgowymi płytkami i odnowiono poręcze. Wykonano również ewakuacyjną klatkę schodową. Całość bardzo zyskała na przestrzeni przez likwidację mieszkań i włączeniu metrażu do używanego przez młodzież.

KOLOROWE DRZWI

Zgodnie z projektem pokolorowano wszystkie drzwi. Te do klas są słonecznie żółte (zachęcają do wejścia!), te do sanitariów wiosennie zielone (nadzieja ulgi!), do pomieszczeń gospodarczych niebieskie i jedyne czerwone (ale raczej buraczkowo) do pokoju nauczycielskiego. Uwaga! Takie też będą wejścia do sekretariatu i kancelarii.

Bardzo mi się spodobał ten pomysł. Najpierw dlatego, że ożywia pomieszczenia, a z kolei, że dzieciom (które powodują się głównie odruchami, automatycznie sygnalizuje... pod który kolor się udać.

PRACOWNIA INFORMATYCZNA

Z nowym semestrem (po feriach zimowych) uruchomiono pracownię informatyczną sówicie wyposażoną przez gminę. Posiada siedem najnowocześniejszych stanowisk pracy - komputery, skanery, drukarki. Będą tam ćwiczyć uczniowie klasy szóstej, siódmej i dwóch ósmych.

"- Szóstej - uzupełnił dyrektor p. Jerzy Sierka - żeby, gdy odejdą do gimnazjum, mieli za sobą kontakt z informatyką. Pracownię prowadzi informatyk p. Sebastian Brzowski, na którego zaangażowanie gmina dała dodatkowo pieniądze.

Powstał również gabinet szkolnego pedagoga.

JUŻ JEST PRZEWIĄZKA

Pełny kształt (choć jeszcze bez tynków) otrzymał łącznik między głównym budynkiem i przybudówką. Powstał segment "C", w którym pomieści się biblioteka, czytelnia i pracownia przyrodnicza dla gimnazjalistów. W tym segmencie będzie duży hol, pomieszczenia magazynowe oraz spółdzielnia uczniowska.

Sprawnie postępowało krycie dachów papą na gorąco (gdy było trzeba - to pod namiotami z folii, żeby nie przeszkadzał śnieg).

Zapowiada się, że gdy odnowiona szkoła stanie w pełnej krasie - to nie poznają jej dawni, zwłaszcza ci najstarsi uczniowie. No a potem będzie uroczyste oddanie i zjazd absolwentów w związku z siedemdziesięcioleciem placówki.

SŁAWKO

O miłym wydarzeniu Takich jasełek jeszcze nie było



W sali Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach w niedzielne popołudnie zabrakło miejsc siedzących. Zwycięzcy I Gminnego Przeglądu Jasełkowo-Szopkowego - Przedszkole nr 2 w Pawłowicach i Szkoła Podstawowa w Krzyżowicach - prezentowały publiczności swoje programy.

Sala domu kultury szczelnie wypełniona rozentuzjzowanymi widzami w bardzo różnym wieku - od kilkuletnich maluchów po babcię i dziadków. Najpierw wystąpiły dzieci z Przedszkola nr 2. Zespół „Małe Gwiazdki” przygotowany przez p. Irenę Włodaczkę i p. Teresę Panek.

Następnie zaprezentowało się Koło Teatralne „Gwiazdka” ze Szkoły Podstawowej w Krzyżowicach pod kier. s. Cecylii Rozmus.

Jasełka pt. „Nie było miejsca dla Ciebie” przybliżyły widzom w sposób bardzo prosty i realny adwentowe oczekiwania na Zbawiciela i radość z Jego narodzin. Wielkie zdziwienie wywołało żywe „Dzieciątko” piastowane przez Maryję.

Stroje i wykonanie jasełek przez młodych aktorów dostarczyły wszystkim widzom głębokich przeżyć religijnych.

Na koniec p. wójt Damian Galusek wręczył laureatom rzeczowe nagrody, za co bardzo dziękujemy.

s. Cecylia Rozmus
katechetka w Krzyżowicach

MALI AKTORZY Z KRZYŻOWIC

Triumf odniosło kółko teatralne „GWIAZDKA” przy Szkole Podstawowej w Krzyżowicach. Oto młodzi aktorzy i role w jakich wystąpili:

Mała Maryja - Izabela Niezgodna, Maryja - Iwona Borska, św. Józef - Damian Twardzik, św. Anna - Justyna Frysz, gospodarz I - Jacek Hanslik, gospodarz II - Tomasz Fizia.

Aniołowie: archanioł Gabriel - Michalina Motyka, anioł I - Magdalena Staroń, anioł II - Joanna Hanslik, anioł III - Ewelina Olbrich.

Pasterze: pastuszek - Tomasz Gabryś, baba - Krzysztof Kuś, Bartek - Paweł Woszczycki, Maciek - Przemek Ziarno, Kuba - Dawid Czarnuch, Wojtek - Kamil Zbaniuszek.

Królowie: Kacper - Damian Pawlas, Melchior - Marcin Huninik, Baltazar - Damian Wojtas, narrator - Michał Wowra. Chórek: Agnieszka Klepek, Beata Smyczek, Aneta Czarnuch, akordeon - Janina Nogły.

Opiekunka s. Werena.

MŁODE PARY i... roczniacy



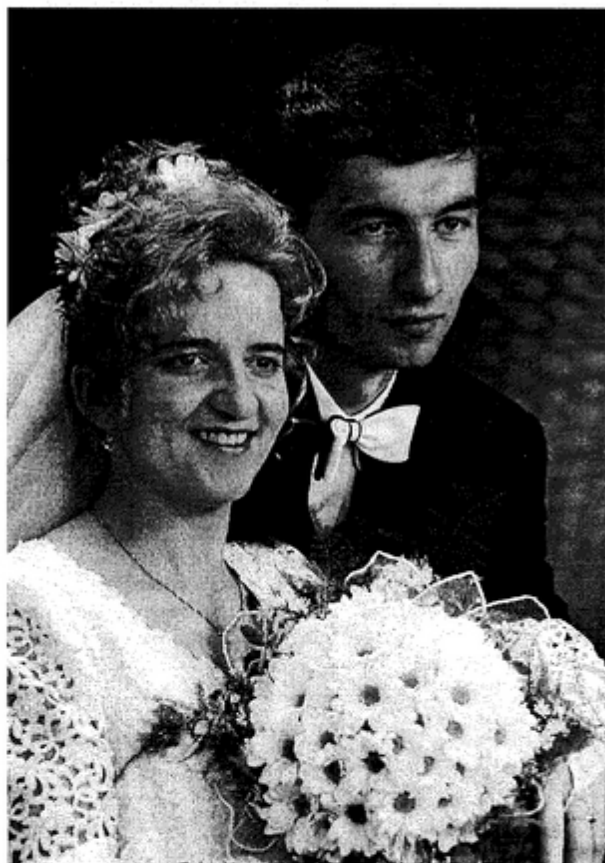
Na tej stronie zwykle przedstawiam młode pary. Dzisiaj robię wyjątek, bo towarzyszą im dwaj spośród najmłodszych mieszkańców gminy. Zazwyczaj tak bywa – najpierw jest dwoje, ONA i ON, zakładających wspólny dom, a potem w tym domu rozlega się dziecięcy szczebiot. I tak też być powinno...

Przedstawiam państwa młodych:

oraz dwóch roczniaków (no teraz już może z „hakiem”):

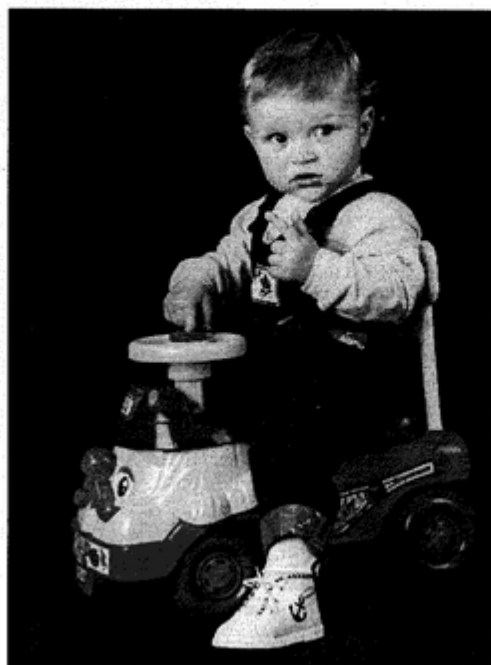


Małgorzatę Krupkę z Warszowic i Dariusza Borgiela z Krzyżowic,



Ewę Sicińską i Andrzeja Pawłasa z Warszowic, którym towarzyszą najlepsze życzenia.

Foto Zofia Tchórz



P
A
W
E
Ł
E
K

Pawełek Gajda już w pierwszym roku życia przejawia zainteresowania motoryzacyjną (choć taką na... dwie nóżki). No a skoro Pawełek, to oczywiście z Pawłowic.



K
R
Z
Y
S
I
U

Krzysiu Zielonka z Krzyżowic niedawno skończył roczek...
A już jest bardzo poważnym chłopcem i z powagą patrzy w dalsze życie...

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy, tel. 47-21-701

Skład i druk: **Kaga-Druk** Katowice, tel. 255-34-18